

ISSN 1505-599x

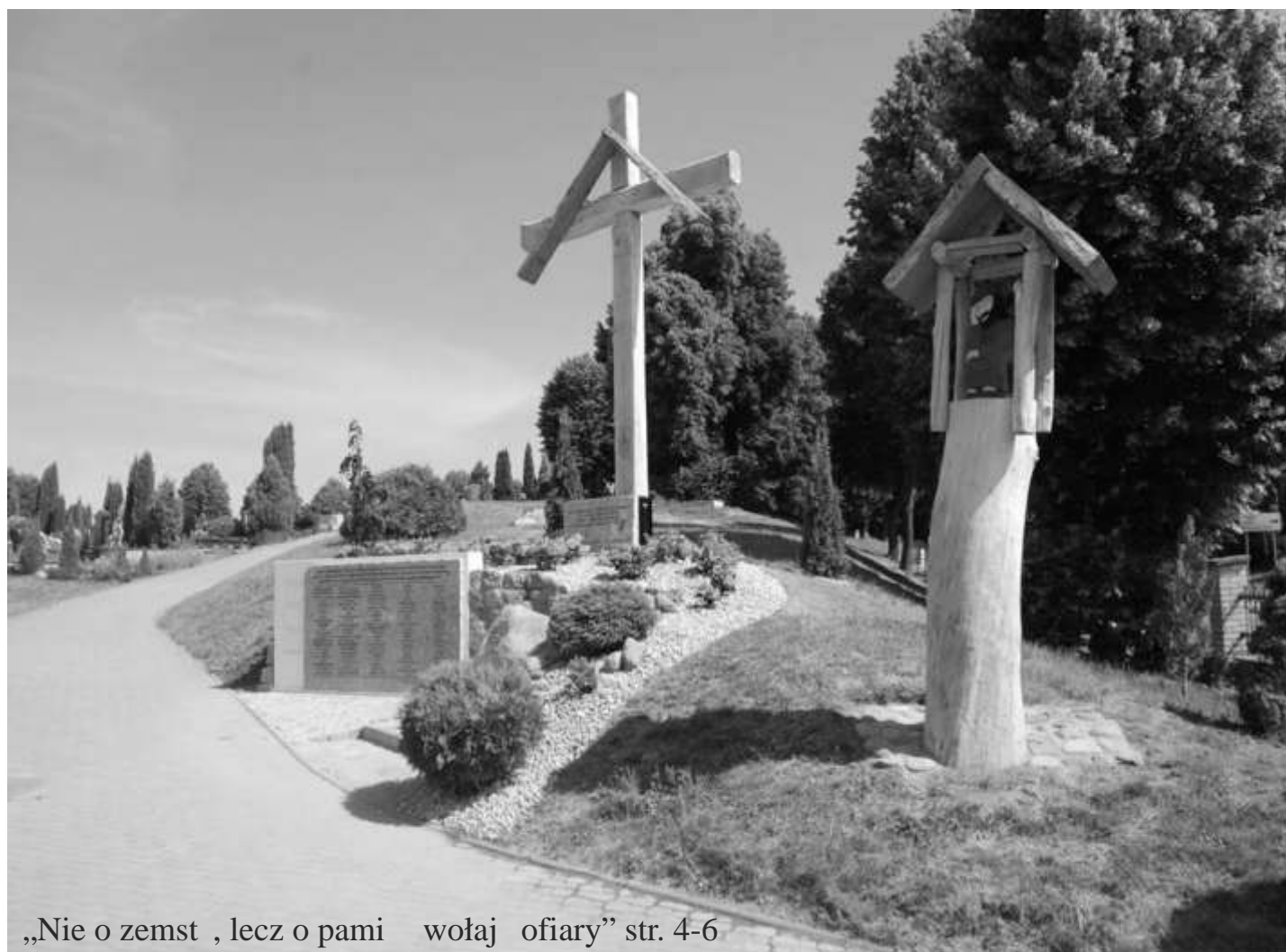
Gazeta PRABUCKA



UKAZUJE SIĘ OD 1992r.

Bezpłatny biuletyn informacyjny Urzędu Miasta i Gminy Prabuty

Lipiec - Wrzesień 2013



„Nie o zemstę, lecz o pamięć wołają ofiary” str. 4-6



Otwarcie ORLIKA
str.10



Dożynki Gminne w Laskowicach
str. 6



Budowa kanalizacji etap drugi
str. 10

Veni, vidi ...

Zacytowałem w 2/3 Gajusza Juliusza Cezara, a dalej ci nie mi si na usta łacińskie lacrimare, czyli w wolnym tłumaczeniu „zapłakałem”. Skąd ten lament, spytacie Państwo? Tłumacz: przybyłem na administrowanie przez PCKiS plaży nad jez. Sowica, zobaczyłem widok jaki i Państwo mogą podziwiać: ciut niżej i ... nic tylko się i płaka!!! Jaki cel miał neandertalczyk, który zaciemniał ciemność cięgnąc publicznie ławki do ogniska, nie mam zielonego pojęcia!!! W tym felietonie "GP" chciałbym napisać kilka o fali wandalizmu, która dotyka Prabuty. Zmagamy się z tym codziennie administrując plażę, obiekty sportowe i zabytki. I szczerze powiem Państwu, że dawno takich zjawisk nie widziałem. Ile zachodu musi sobie zadać kretyn (purystów językowych z góry przepraszam - poprawnie nie będzie tak dalej), aby co tydzień niszczył regulaminy na placach zabaw! Nie, nie chodzi mi o zrywanie kartek, ale o rozbijanie desek na których one wiszą. Mam szczerą nadzieję, że kreatura ta rozbija je przynajmniej swojej głowie, która może kiedyś pojawi się w konfrontacji z deską, ku uciesze i dobru społeczeństwa. Z kolei bardzo ciekawą nową formą sportu jest pływanie na drewnianych ławostołach na Plaży Miejskiej. Ile razy były one wyławiane w tym roku, nie jestem w stanie wyliczyć. Zaczepia mnie znajomy w dżurce i mówi: Panie dyrektorze, a może raczej obcina za takie harce? Za miałem się pod nosem na myślenie o oddziale ratunkowym szpitala i kolejce kilkunastu (a może kilkudziesięciu) młodych prabucian z towarzyszeniem ich matek z obciętymi rękami swoimi pociech w dłoniach... Na szczęście tak nie działa polski system sprawiedliwości! Zastanawiałem się długo, skąd bierze się taka chęć wyładowania agresji na martwych przedmiotach i za nic nie mogą sobie tego wytłumaczyć. Socjologowie podchodzą

do tematu prosto: ubożenie społeczeństwa rodzi zachowania wykraczające poza granice prawa, a nie przestępstwa w tym wandalizm. Zgadzam się z tym po części. Przykład: odbieram telefon od jednego z radnych. Na plaży nad jez. Sowica grupka młodych osób skacze na rowerach do wody podczas przebywania w niej plażowiczów! Jadę szybko na miejsce i podchodzę do napotkanego i ciut znajomego młodzieńca i pytam o zdarzenie. Otrzymuję odpowiedź jakiej nie wyobraziłbym sobie w najmielszych snach: „... a to nie wolno skakać ???”. Opadły mi ręce, bo trudno mi jest nie wyobrazić sobie skutków wpadnięcia do wody rowerem wraz kierującym nim, na głowę kpiącego się dziecka! Nie jest to chyba trudne do przewidzenia, ale widocznie nie dla niektórych przedstawicieli młodzieży. Jest takie modne hasło: przełamujmy granice. Ja mam swoją obserwację - coraz więcej ludzi przełamuje granice bezpieczeństwa i norm społecznych narażając na straty innych, na zasadzie: wejdź gdzie zakaz, skocz gdzie zakaz, wjedź gdzie zakaz, czy po prostu zlikwiduj zakaz. Kto wie, może niektórym z nich potem brak hamulca i imprezy zaczynają włączyć od np. spalania ławki w ognisku, bo inaczej nie ma dobrej zabawy. Mój niedaleki sąsiad tak na przykład definiuje „wychowanie bezstresowe” - „jak strzelec gówniarzowi w tyłek zawczasu to się nie stresuj póki nie, a mnie Policja będzie cięga za jego wybryki” i powiem Państwu - mądrego ci ludowego w tym sporo! Wiem, że czasy takie, że ludzie pracują po 35 godzin na dobę i czują się nie widzianymi swoimi dziećmi (sam tak mam) - dlatego stojąc w jednym rzędzie apeluj - ciut nadzoru mili Państwo, ciut zainteresowania, bo gdzie to będzie prowadzi! Przeraża mnie Orwellowska wizja świata - kamery na każdym rogu, permanentna inwigilacja wszystkiego i wszystkich! Czy do tego ma prowadzić troska władz o utrzymanie bezpieczeństwa i porządku - chyba nie, czego sobie i Państwu życzy!

Marcin Kruszyński



V Festyn Rodzinny Szpitala Specjalistycznego

Coroczne festyny organizowane przez Szpital Specjalistyczny w Prabutach stają się jednymi z najbardziej obleganych imprez letnich w mieście. W tym roku spotkanie piknikowe podczas piątej już odsłony Pikniku Rodzinnego, miało miejsce w sobotę 14 września na stadionie w Sanatorium. Pogoda ogólnie mówiła, nie porała się pić, ale entuzjazm organizatorów szybko udzielił się licznie przybyłym rodzinom. Spektrum atrakcji przygotowywanych przez szpital jest z roku na rok coraz większe. Już od godziny 14:00 na boisku głównym dzieci uczestniczyły w konkurencjach rekreacyjnych przygotowanych przez pracowników Miejskiej Hali Sportowej. Równolegle funkcjonował park zabaw dla najmłodszych z kulami wodnymi i zamkiem dmuchanym. Salon tatuażu i malowania twarzy mógł się pochwalić kolejką jak z czasów PRL-u, a olbrzymie bańki mydlane przygotowane przez Ol Meller tak samo cieszyły dzieci jak i ich rodziców. O godzinie 16:00 na estradzie współorganizatora, czyli Prabuckiego Centrum Kultury i Sportu, prezes szpitala Paweł Chodyniak uroczysto otworzył Festyn Rodzinny powitał zaproszonych gości i wręczył dyplomy dla pielgniarek, które podniosły swoje kwalifikacje zawodowe. Dużo zainteresowanie wzbudziły konkursy przygotowane przez organizatorów, a jako pierwsze zostały ocenione wypieki pielgniarskie. Kto nie widział ciast w kształcie pielgniarki, czy strzykawki niech się ucieszy! Zacięty doping towarzyszył tak i konkursowi na składanie stetoskopu na czas, ale najwięcej aplauzu wzbudził konkursowy pokaz kapeluszy „medycznych”. Okazuje się, że fantazja pielgniarska nie zna granic! Cateringiem podczas imprezy zajmowała się restauracja „Przedzamecz” Zbigniewa Komana ze Sztumu, która jak co roku serwowała nie tylko dietetyczne, ale smaczne i sycejące potrawy dla coraz licznie gromadzącej się publikacji. Nie tylko zabawę człowieka, dlatego organizatorzy zadbałi o sportowe emocje i to w jakim wydaniu! Na sanatoryjnym stadionie zmierzyły się dwie arcyciekawe reprezentacje: prabuckich samorządowców i gospodarzy, czyli pracowników Szpitala Specjalistycznego. Emocje, które towarzyszyły meczowi można porównać tylko do tych podczas występów polskich „Orłów”, choć obydwa drużyny prezentowały technikę, której polscy reprezentanci mogliby się uczyć... Po zakończeniu i wyrównanej walce gospodarze ulegli samorządowcom 0:1. Po meczu przyszła pora na wspólną biesiadę do godziny 3:00. Najpierw publicznie rozgrzał do czerwoności swoim karaoke dobrze znany Afu, czyli Artur Grabara. Śpiewano wszystko od „Ona czy dla mnie” w wykonaniu dzieci, po utwory klasyki metalu czyli Metallica! Biesiad zakończył niezawodny zespół Image Mariana Dąbrowskiego i uczestnicy przy mocno się pijącym już deszczu rozeszli się do domów. Kolejne spotkanie już za rok, a jak dowiadujemy się z rozmów zakulisowych, być może będzie to impreza

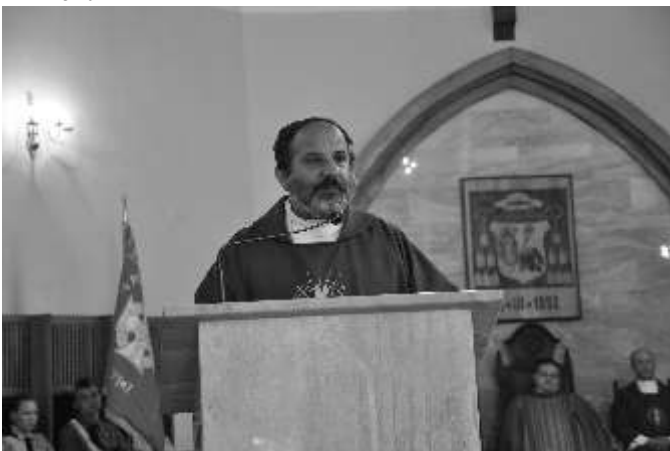
znacznie większa, bo połączona z Wojewódzkim Festynem Pielgniarskim! Trzymajmy kciuki, bo mając tak wietne organizatorki z Naczelną Pielgniarką Grażyną Stachowicz i społeczną animatorką życia pielgniarskiego Haliną Grabowską - nie może się nie udać !!!

Marcin Kruszyński



„Nie o zemstę, lecz o pamięć wołaj ofiary”

W roku bieżącym mija 70 rocznica zapewne najbardziej przemilczanej i prawie nieznannej tragedii, która dotknęła ludność polską w czasie II wojny światowej. To rocznica ludobójstwa dokonanego na Polakach przez Organizację Narodowców Ukraińskich i jej zbrojne ramię Ukraińskie Powstańcze Armie. Jako symboliczną datę przyjmuje się niedzielę 11 lipca 1943 roku, w tym dniu UPA wymordowała mieszkańców 99 polskich wsi, czysto w trakcie mszy w tych, nie oszczędzając księży, starców, kobiet i dzieci. Akcja miała zaplanowany i zorganizowany charakter, liczbę zabitych szacuje się od 4 do 6 tysięcy. Wokół tej ogromnej tragedii, która miała miejsce na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej wisiała zasłona milczenia w czasach komunistycznych i z ogromnym trudem przebija się prawda w wolnej Rzeczypospolitej. Ponadto próbuje się fałszować obraz tamtych wydarzeń. Na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia pisano w polskiej prasie o „wojnie chłopskiej”, toczonej o ziemię między polskimi a ukraińskimi chłopami, o konflikcie między UPA a Armie Krajowe, którego szczyt nastąpił w 1943 roku, o polskich prowokacyjnych działaniach zbrojnych. Dla ludzi, którzy przeżyli zbrodnie, ich rodzin i potomków taki sposób przedstawiania historii jest kolejnym ciosem.



Fot. 1 Homilium w trakcie mszy odprawianej za pomordowanych wygłosił ks. Tadeusz Isakowicz - Zaleski.

Utarło się powiedzenie, że Kresowian zamordowano dwa razy. Po raz pierwszy w czasie wojny, po raz drugi poprzez przemilczenie i zafałszowanie historii. Przez lata narosło to ogromne poczucie krzywdy spowodowane spychaniem na margines ofiar zbrodni nacjonalistów ukraińskich, tworzeniem fałszywego obrazu, że ginęli w niesłusznej sprawie, choć sami sobie winni. Znamienna jest wypowiedź jednego z posłów: „Prezydenci Polski i Ukrainy spotkaj się, zapalnicze i to w pełni wystarczy, nie potrzeba nam kolejnej awantury z Ukrainą”. Jestem przekonany, że gdyby takie słowa padły w kontekście zbrodni niemieckich czy sowieckich, spowodowałyby lawinę oburzenia. Tutaj przeszły bez echa.

Dzisiaj, po latach prowadzonych badań, aden poważył historyk nie podważa, i była to zaplanowana i prowadzona z determinacją zbrodnia ludobójstwa, mająca na celu fizyczną likwidację „elementu polskiego” na terenach uznanych przez OUN za czysto ukraińskie. Skala zbrodni i ich bestialstwo są trudne do opisanego. Instytut Pamięci Narodowej zamierza wyda instrukcję dla nauczycieli, jak prowadzi lekcje i przekazywać wiedzę, gdy nie potrafi oni poradzić sobie z wyjątkowym okrucieństwem tamtych wydarzeń. W kilkunastu miejscowościach Polakom udało się zorganizować oddziały samoobrony, choć słabo uzbrojone, to niektóre, takie jak Przebraża czy Huta Stepowska zdołały uratować kilka tysięcy istniejących ludzkich. Należy pamiętać, że to nacjonaliści ukraińscy zdecydowali o wymordowaniu Polaków, a następnie swoje decyzje wprowadzili w czyn. W związku z tym stawianie zarzutów o podjęcie walki i działania samoobrony są niedorzeczne. To tak, jakby oskarżyć powstańców warszawskich czy Żydów, którzy wzniesli powstanie w getcie, o walkę z Niemcami. Na Kresach Wschodnich ginęli nie tylko Polacy. Nacjonaliści ukraińscy mordowali Żydów, Czechów, Ormian i Ukraińców, którzy przeciwstawiali się OUN, czy odmawiali współpracy lub ratowali Polaków. Trzeba z wielką mocą zaznaczyć, że setki Ukraińców z narażeniem własnego życia pomagało polskim sąsiadom, ratując setki, choć nawet tysiące ludzi.



Fot. 2 Kresowianie i ich potomkowie podczas uroczystości odsłonięcia pomnika.

Przed trzema laty Prabuckie Stowarzyszenie Kresowianów konferencją popularno-naukową poświęciło „Sprawiedliwym Ukraińcom”. Przez lata elity polskie „umywały ręce” od upamiętnienia opisywanej tragedii. Wśród argumentów najczęściej powtarzanych przez różne środowiska była konieczność zbudowania dobrych relacji z Ukrainą i nierozdrapywanie ran. Taka sytuacja doprowadziła do wzmożonej działalności osób prywatnych i powstania wielu organizacji tworzonych przez Kresowian i ich potomków. Do najważniejszych należy zapewne Organizacja Upamiętnienia Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów z Wrocławia kierowana przez Szczepana Siekierkę.

Zebrano tysiące relacji naocznych świadków, historycy

podjęli liczne badania naukowe, organizowane są konferencje popularno– naukowe, a nawet ekshumacje ofiar, tak jak w Ostrówkach, do których doprowadził dr Leon Popek, pracownik lubelskiego IPN. Wydanych zostało mnóstwo księzek opisujących geny i przebieg ludobójstwa. Do najważniejszych zaliczyć należy prace Władysława i Ewy Siemaszko „Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludność polską Wołynia”, „Dzieci Kresów” dr Lucyny Kuliskiej oraz wydawnictwo autorstwa prof. Grzegorza Motyki „Od rzezi wołyńskiej do akcji Wisła”. Powstało wiele artykułów, reportaży i kilka bardzo wartościowych filmów dokumentalnych. Najbardziej znany nosi tytuł „Było sobie miasteczko” i opowiada historię rodziny znanego kompozytora Krzesimira Dąbskiego, która zamieszkiwała w Kisielinie na Wołyniu. Aktywnych jest także kilka portali internetowych poświęconych Kresom. Wszystkie te działania doprowadziły do szerokiej debaty publicznej w związku z przypadającą 70 rocznicą ludobójstwa. Podkreślić należy ogromną rolę samorządów lokalnych, które rozumieją i wspierają inicjatywy organizacji kresowych w całej Polsce.

Prabuckie Stowarzyszenie Kresowiaków od początku swojej działalności włączyło się w nurt przywracania pamięci, ponieważ powstało głównie w takim celu. Od pięciu lat organizuje konferencje popularno– naukowe poświęcone ocaleniu pamięci o pomordowanych, a także, jak wcześniej wspominałem, o Ukraińcach, którzy z narażeniem życia ratowali Polaków.



Fot. 3 Wykładowcy tej edycji konferencji popularno– naukowej kresowiaków.

Podczas wykładów i prelekcji swoją wiedzę i wynikami badań dzielą się ze słuchaczami specjaliści, historycy, znawcy tematu. Przypomnijmy niektórych: dr Leon Popek, Ewa Siemaszko, Lucyna Kuliszka, dr Monika Tomkiewicz. Stałym gościem jest ksiądz Tadeusz Isakowicz– Zaleski– opiekun duchowy i kapelan Kresowian, niezłomnie walczący o upamiętnienie ofiar i prawdziwy przekaz historyczny. Słuchacze konferencji to głównie mieszkańcy Prabut, ale także goście z całej Polski. Stowarzyszeniu bardzo zależy na obecności młodzieży i dzięki dobrej współpracy ze szkołami, konferencje gromadzą kilkudziesięciu uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Należy słowa wielkiego podziękowania dyrektorom prabuckich szkół oraz nauczycielom historii za współpracę i zrozumienie,

jak ważnym jest przekazanie wiedzy młodemu pokoleniu. Tegoroczna konferencja przypadła w 70 rocznicę ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na ludność polską Wołynia i Małopolski Wschodniej, a przebiegała pod hasłem „Nie o zemstę, lecz o pamięć wołaj ofiary”. Organizacja konferencji możliwa jest dzięki wsparciu finansowemu i również organizacyjnemu gminy Prabuty oraz osobistemu zaangażowaniu Burmistrza Pana Bogdana Pawłowskiego, za co Kresowianie są bardzo wdzięczni. Wspomnieć tutaj należy, że Pan Bogdan Pawłowski wyreżyserował i zrealizował film dokumentalny „Ocali od zapomnienia”, zawierający relacje świadków zbrodni ludobójstwa. Film można obejrzeć w internecie pod linkiem <http://www.youtube.com/watch?v=uD3CEv3b3zY>.

Od kilku lat konferencje wspiera finansowo Fundacja Filantropijna „Projekt” z Kwidzyna, kierowana przez Pana Mieczysława Dzikowskiego. Współorganizatorem jest Prabuckie Centrum Kultury i Sportu. Szczep ZHP w Prabutach kierowany przez Panią Jadwigę Ludwiczak udziela jej pomocy w formie wolontariatu.



Fot. 4 Licznie zgromadzeni słuchacze konferencji.

Wysiedleni mieszkańcy Kresów stracili swoje domy, dobytek, ziemię. Miejscowości, w których mieszkali, zostały w ogromnej większości rozgrabione, spalone i obecnie nie istnieją. Ofiary zbrodni spoczywają w zbiorowych, przeważnie bezimiennych mogiłach, a tysiące nie doczekały pochówku. Dotyczy to również naszych prabuckich Kresowian i w naturalny sposób zrodziło potrzebę symbolicznego upamiętnienia. Pojawił się pomysł ustawienia tablicy z nazwami miejscowości, z których wysiedlono dzisiejszych mieszkańców Prabut oraz krzyż upamiętniający tego 70 rocznicę ludobójstwa. Od grudnia 2012 r. zaczęliśmy zbierać informacje na ten temat, różnymi kanałami wiedzy były najczęściej przekazy Kresowian i ich potomków oraz księgi stanu cywilnego. Jednocześnie nie ruszyła zbiórka pieniędzy. Projekt pomnika został wykonany przez Pana Ryszarda Rabeszkę z Rodowa i skonsultowany na ogólnym zebraniu Prabuckiego Stowarzyszenia Kresowiaków. Rada Miejska w Prabutach na sesji w dniu 24 kwietnia 2013 r. jednomyślnie podjęła uchwałę nr XXVIII/165/2013 wyrażającą zgodę na budowę pomnika. Zarząd stowarzyszenia miał obawy, czy zdoła zgromadzić wystarczającą ilość środków, jednak szybko się okazało, że obawy były na wyrost. Zaangażowanie członków stowarzyszenia, sympatyków i osób w ogóle nie

związanych z Kresami przerosło oczekiwania. Na konto wpłynęło kilkadziesiąt darowizn, ponadto wykonawcy prac budowlanych wykonali swoją pracę nieodpłatnie, a zdecydowana większość materiałów została zakupiona przez sponsorów. I tak 20 czerwca 2013 roku pomnik został uroczystie odsłonięty. Po uroczystości dokonał dobrego przyjaciela Kresowian ks. Daniel Markowicz. Oprawę artystyczną przygotowała młodzież gimnazjum w Rodowie pod kierunkiem Państwa: Marleny Kapicy i Beaty Kamińskiej. Gimnazjum w Rodowie stale współpracuje ze stowarzyszeniem, za co dziękuję Pani Dyrektorka Bożenie Niewulis. Należy podkreślić, że występ młodzieży był ogromnie wzruszający, zachwycił najstarsze pokolenie Kresowian. Jak wielką wartość przedstawia pomnik dla osób, które przetrwały ludobójstwo, oddaję słowa jednej z nich: "Będzie gdzie zapalić znicz dla mamy, dwóch siostr i brata".



Fot. 5 Prezes Prabuckiego Stowarzyszenia Kresowiaków - Andrzej Mosiejczyk

Na zakończenie, w imieniu Prabuckiego Stowarzyszenia Kresowiaków i wszystkich Kresowian, składamy wyrazy wielkiej wdzięczności i serdeczne podziękowania wykonawcom, darczyńcom i sponsorom budowy pomnika: Firmie Lotos Kolej, Prezesowi Zarządu Panu Henrykowi Grucy oraz przewodniczącemu NSZZ „Solidarność” Panu Andrzejowi Cenacewiczowi, Burmistrzowi Miasta i Gminy Prabuty Panu Bogdanowi Pawłowskiemu, Radnym Rady Miejskiej w Prabutach, Panu Ryszardowi Rabeszce, Panu Wiesławowi Błachucie - właścicielowi firmy BGW, Panom Marianowi i Krzysztofowi Andersom - właścicielom Zakładu Ogólnobudowlanego, Prezesowi firmy „Drobud” w Gdakowie - Panu Jackowi Krasińskiemu, Panu Bogdanowi Pawłowskiemu - właścicielowi firmy BOMET, Pani Barbarze Próchnickiej, Panu Ryszardowi Wińniewskiemu, Panu Andrzejowi Rogalskiemu, Panom Markowi Majewskiemu, Bogdanowi Włodarczykowi i Andrzejowi Mosiejczykowi - właścicielom firmy „Herkules”, Panom Krzysztofowi Strzelczykowi i Zbigniewowi Wińniewskiemu - właścicielowi i pracownikowi Zakładu Usług Wielobranowych w Prabutach.

J. drzej Krasiński

Gminne wi to plonów w Laskowicach

Tegoroczne Dożynki Gminne odbyły się 7 września, w gościnnym sołectwie Laskowice. Uroczystości dożynkowe rozpoczęły się Mszą świętą, którą odprawił ks. infułat Jan Oleksy wraz z proboszczem parafii z Obrzynowa ks. Leonem Hendzelewskim. Po mszy uroczystości rozpoczęły się dożynki, a starostowie Marzena Wsiki oraz Sebastian Gawłowicz przekazali bochny dożynkowe Burmistrzowi Miasta i Gminy Prabuty Bogdanowi Pawłowskiemu oraz księdzu infułatowi Janowi Oleksemu. Następnie burmistrz i przewodniczący Rady Miasta podzielili chleb dożynkowy w rodzinach mieszkańców gminy Prabuty.



Podczas tegorocznego wiośniowego plonów nie zabrakło tradycyjnego konkursu wieśniaków dożynkowych. Spośród 7 wieśniaków, najwięcej punktów otrzymała kompozycja autorstwa mieszkańców sołectwa Sypanica. Wieniec ten, który reprezentował nasz gmin na Dożynkach Powiatowych w Gardeju, które odbyły się 15 września. Przeprowadzono również konkurs o bezpieczeństwo podczas prac polowych, zorganizowany przez oddział KRUS w Kwidzynie. Dużą popularnością cieszyły się tradycyjne zabawy sprawnościowe, zorganizowane przez Miejski Hala Sportow w Prabutach. Na dożynkowej scenie wystąpili: bard Mieczysław Laskowski, zespół ludowy „Pomorski” oraz zespół Image. Bardzo miłym akcentem tegorocznych dożynek był występ artystyczny solisty Laskowic Andrzeja Marca, który kilkoma piosenkami porwał uczestników do dożynek do wspólnego biesiadowania.

KF

Teatr uliczny - Imaginarium

W niedzielny wieczór 8 września na prabuckim rynku odbył się spektakl uliczny teatru 3,5 z Dzierzgonia. W przedstawieniu Imaginarium, teatr wprowadził w świat fantazji i niemej sztuki. Licznie zgromadzona publiczność podziwiała subtelny gr aktorów i popis chodu na sznurkach. Reżyserem i scenarzystą spektaklu ulicznego był Marek Kurkiewicz.

KF

Festiwal Kultury, Sportu i Piłka

22 czerwca br. na plaży miejskiej nad jeziorem Dzierzgo w Julianowie odbył się Festiwal kultury, sportu i piłki. W ramach festiwalu odbyły się mistrzostwa w trójboju wytrzymałościowo-siłowym, których celem była popularyzacja i upowszechnianie aktywności ruchowej, propagowanie zdrowego trybu życia oraz promocja Miasta i Gminy Prabuty.

Zawody zostały przeprowadzone w Kategorii OPEN, bez podziału na kategorie wiekowe i wagowe. Składały się z konkurencji podciągania na drążku nachwytem, wielokrotnego wyciskania lewej sztangi wacej równowartości masy ciała startującego zawodnika oraz martwego cięgu z wykorzystaniem sztangi wacej równowartości masy ciała startującego zawodnika. W zawodach pierwsze miejsce zajął Mariusz Marciniak, na drugim stopniu podium stanął Marcin Garbas. Trzecie miejsce zajął Rafał Grabara.



W tym samym czasie przeprowadzono wiele ciekawych konkurencji sportowo-rekreacyjnych dla dzieci. Główną atrakcją festiwalu były pokazy podnoszenia ciężarów w stylu olimpijskim, które wykonali zawodnicy z klubu sportowego ULKS „RzemieŹnik” w Malborku. Nie zabrakło także atrakcji dla amatorów dobrego grania, odbyły się trzy koncerty zespołów 11 Cover Group, ZKS Squad oraz ANIMA.



Na koniec do późnych godzin nocnych trwała dyskoteka na plaży.

Organizatorem festiwalu byli: Rafał Grabara właściciel projektu ~beActive~, Hala Sportowa w Prabutach oraz Prabuckie Centrum Kultury i Sportu.

KF

VIVA MUSICA!

Kolejna edycja festiwalu Viva Musica przyciągnęła do Kościoła Polskiego wielu słuchaczy. Festiwal rozpoczął się 7 lipca koncertem zespołu Acoustic Acrobats, który gościł w Prabutach w marcu tego roku. Zgromadzona publiczność wysłuchała niezwykle ekspresyjnego i różnorodnego muzycznie koncertu krakowsko-tarnowskiej grupy Acoustic Acrobats.



Zespół wraz z gościnnym udziałem Karola Miałka zachwycił prabucką publiczność perfekcyjnym wykonaniem utworów o różnorodnym charakterze muzycznym przenikających się wzajemnie rytmy jazzu i muzyki etnicznej. W trakcie koncertu słuchacze mogli w magiczny sposób odwiedzić zarówno odległą pustynię jak i bliższe Bałkany.

Druga tegoroczna odsłona Festiwalu Viva Musica przyniosła prabuckim melomanom muzyki klasycznej nie lada atrakcję. Dobrze znany gościom festiwalowym zespół Artis przygotował program złożony z dwóch części. W pierwszej usłyszeliśmy klasyczne fragmenty arii operetkowych, w drugiej natomiast klasyczne aranżacje znanych utworów XX wieku. Blasku muzyce dodali soliści Szymon Rona (tenor) i niezwykle ciepło przyjęta, po raz kolejny w Prabutach Emilia Zielińska (sopran). Występ oczarował publiczność zgromadzoną w Kościele Polskim.



Ostatni koncert z cyklu Viva Musica w Kościele Polskim odbył się 21 lipca. Tego dnia przed prabucką publicznością zaprezentował się zespół Spec Brass, który współbrzmieniami trąbek i puzonów wypełnił urokliwe wnętrza kościoła.

KF
7

Plener Rze biarsko – Malarski w Rodowie Wystawa w Kościółku Polskim

W dniach 8–20 lipca w „Wiosce cudów”, jak określane jest nie bez powodu Rodowo, odbywała się już XXIII edycja Pleneru Rze biarsko - Malarskiego. Jak co roku do Rodowa przyjechało wielu artystów i studentów akademii sztuk pięknych z całej Polski. Oprócz tworzenia ceramiki, obrazów czy rzeźb odbyły się wykłady artystyczne, na których licznie gromadzili się zarówno artyści jak i mieszkańcy.



Czasy prac malarskich i ceramicznych można było podziwiać od 12 sierpnia w Kościółku Polskim. Tego dnia odbyła się uroczyste otwarcie wystawy prac poplenerowych, wykonanych podczas tegorocznego XXIII Pleneru Rze biarsko – Malarskiego w Rodowie.

Profesor Mariusz Białecki – artysta, pochodzący z Rodowa opowiedział uczestnikom wernisażu o plenerze, artystach oraz kulisach tworzenia dzieł. Prelekcja dotyczyła również dorobku pleneru z ostatnich lat oraz współpracy Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku z innymi uczelniami i instytucjami. Podczas otwarcia wernisażu oprócz wielu prac malarskich oraz ceramicznych, zaprezentowano film o pracy artystów tegorocznego pleneru.

KF



VIII Gminne Spotkania Teatralne Teatralia w PCKiS

VIII Gminne Spotkania Teatralne organizowane przez dyrektora Stanisława Gostomczyka oraz nauczycielki Agnieszki Suwiskiej i Dorot Mosakowskiej ze Szkoły Podstawowej w Obrzynowie odbyły się dnia 7 czerwca 2013 roku.

Budynek szkoły pełnił tego popołudnia rolę garderoby, natomiast teatrem stała się sala wiejska. W atmosferze pełnej uczynności, prezentowały swoje talenty dzieci z Przedszkola Mi Uszatek. Pokazały się w całej okazałości w „Wiosce Smerfów” przygotowanej przez Magdalenę Czarniecką – Dołgowską, Iwonę Papis i Monikę Lewandowską.

Po raz pierwszy na scenie zagrały dzieci z Prabuckiego Centrum Kultury i Sportu w Prabutach. Pod kierunkiem Agnieszki Suwiskiej przygotowały przedstawienie „O złym czarodzieju Pim – Pom”. Kolejni wykonawcy, to już stali bywalcy Spotkania.

Anna Stankiewicz ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Prabutach wraz z grupą teatralną wystawiła „Prawdziwą historię o dwóch siostrach”. Tak się tym razem złożyło, że zespoły teatralne z Rodowa i Trumiejek przygotowały taki sam spektakl pt. „Książeczka na ziarnku grochu”. Anna Kurowska, Marzena Urbaska i Irena Rośniak z Zespołu Szkół z Trumiejek wraz ze swoją grupą teatralną znalazły zupełnie inną koncepcję pokazania tej baśni, niż grupa z Zespołu Szkół w Rodowie wraz z opiekunami Wandą Zajcielią i Elbietą Ambryszewską.

Jako ostatni zaprezentowali się gospodarze. Pod kierunkiem pani Agnieszki Suwiskiej przygotowali balet pt. „Słowik”.

Po uczcie dla duszy nastąpiła również przyjemna. Wszyscy spotkali się przy ognisku, gdzie można było odpocząć, upiec kiełbaski i posilić się po wielkich emocjach.

Niespełna dwa tygodnie później, 19 czerwca, w sali Prabuckiego Centrum Kultury i Sportu odbyły się przedstawienia dziecięcych grup teatralnych. Na scenie zaprezentowały się grupa teatralna ze Szkoły Podstawowej w Obrzynowie, dziecięca grupa teatralna PCKiS oraz grupa teatralna ze szkoły Podstawowej nr 2 w Prabutach.

Na widowni zasiedli najmłodsi uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Prabutach oraz Przedszkolaki z Niepublicznych Przedszkoli w Prabutach „Mi Uszatek” oraz „Bratek”.

KF



Dziękczynienie Księdza Infułata

Dnia 21 lipca 2013 roku o godzinie 18:00 w Konkatedrze w Wojciecha w Prabutach Ks. Infułata Jan Oleksy podczas Mszy w tej dziękował Panu Bogu za 33 lata pracy na stanowisku proboszcza w naszym mieście. Do Prabut został skierowany przez ówczesnego biskupa warmińskiego, późniejszego Prymasa Polski, nieżyjącego już K. Kardynała Józefa Glempa, z poleceniem odbudowania zniszczonej Katedry. Dzięki ofiarnej pomocy mieszkańców i fachowców odgruzowano wnętrza, rozpoczęto podnoszenie zniszczonych przez pożar fragmentów muru, a następnie wzniesiono na nich nowy dach. Prace te ukończono w 1982 roku i w tym czasie po wcześniejszym wylaniu betonowej posadzki odprawiono w katedrze pierwszą Mszę w tym miejscu.

Błogosławiony Jan Paweł II dnia 18 kwietnia 1983 roku powołał do istnienia Pomezanski Kapituł Kolegiacki w Prabutach, podnosząc kościół filialny do godności Kolegiaty. Ksiądz Jan Oleksy został mianowany kanonikiem, prepozytem i prałatem. Natomiast 25 marca 1992 roku Ojciec w tym podniósł dotychczasową Kolegiatę do godności Konkatedry Diecezji Elbląskiej, a dotychczasową Pomezanski Kapituł Kolegiacki w Prabutach do godności Pomezanski Kapituły Konkatedralnej.

22 kwietnia 1992 roku Biskup Elbląski Andrzej Liwiński ustanowił dekanat Prabuty z siedzibą w Prabutach. Dziekanem został Ks. Proboszcz Jan Oleksy. Ksiądz Biskup 4 września 2001 roku pod koniec Mszy w tej sprawowanej w Konkatedrze o godzinie 18:00 odczytał list nominacyjny, mówiący o mianowaniu Proboszcza Prabut protonotariuszem apostolskim, czyli infułatem.

Dzieła, których dokonał w Prabutach Ks. Infułata Jan Oleksy na przestrzeni 33 lat są powszechnie znane wszystkim mieszkańcom. O wszystkim pisali między innymi w Gazecie Prabuckiej z października 2001 roku, a także z czerwca-lipca 2002 roku. Właśnie z okazji jubileuszu 40. rocznicy wicekapłańskich władz samorządowych Prabut doceniły wówczas ponad dwudziestoletni pracę Księdza Infułata, honorując Jubilatą tytułem „Prabucianina Roku 2002”

Na zakończenie, parafrazując słowa listu byłego Nuncjusza Apostolskiego w Polsce, a obecnego jeszcze Prymasa Polski, Księdza Arcybiskupa Józefa Kowalczyka skierowanego wówczas do Księdza Infułata Jana Oleksego, dziękujemy Bogu za obfite łaski otrzymanych dzięki Księdza posłudze, gratulujemy wspaniałego Daru Kapłaństwa i dziękujemy za godne posługiwanie w ród nas przez okres 33 lat. Niech Wszechmogący Bóg zachowa Księdza Infułata w zdrowiu i radości, jakiej doznają niwiarze zbierający obfite plony. Życzymy długich lat życia i spokojnego przeżywania codziennie... Szczęść Boże!

Antoni Tadeusz Klejnowski

Wywiad z księdzem proboszczem doktorem Mariuszem Pietrzykowskim

Marcin Kruszyński - Proszę nam opowiedzieć o sobie i proszę powiedzieć jak wyglądała dotychczasowa księdza praca duszpasterska.

ks. Mariusz Pietrzykowski - Witam serdecznie, Szczęść Boże. Jestem księdzem od 20 lat, urodziłem się w Elblągu. Tam się wychowałem, pracowałem jako ksiądz. Później byłem proboszczem w Kołkach. W miasteczku miałem ten epizod zagraniczny. Studiowałem za granicą, byłem proboszczem we Włoszech i po 20 latach kapłaństwa trafiłem tutaj do Prabut.

M.K. - Jest ksiądz od kilku dni w Prabutach, trwa ten czas aklimatyzacji w tym nowym miejscu, słyszałem, że nie miał ksiądz dużej styczności z Prabutami. Proszę powiedzieć te kilka pierwszych wrażeń na temat Prabut, może spotkał się z jego mieszkańcami.

M.P. - To prawda Prabuty są dla mnie zupełnie nowym środowiskiem, jestem tutaj pierwszy raz kiedykolwiek byłem przejazdem, tak że nie znam Prabut ani mieszkańców. Ale miasteczko jak i środowisko bardzo mi odpowiada, jest bardzo interesujące, cieszę się bardzo, że tutaj trafiłem. Myślę o sobie, że tutaj czuję się dobrze.

M.K. - Na koniec chciałem zapytać księdza o posługę kapłańską, proszę powiedzieć co księdzu przynosi największą satysfakcję z obcowania z ludźmi, wykonywania tego rodzaju posługi.

M.P. - To bardzo trudne pytanie, takiej satysfakcji bezpodrewniej nie szukamy. Pragnienie kapłana proboszcza jest to, aby w życiu jego parafian, Boga było jak największe. Kiedy przejaw tej obecności Jezusa Chrystusa w życiu ludzi, jest wielką radością. I wtedy kiedy człowiek widzi jak pogłębia się ich wiara, jak pieknie się modli jak akceptuje Pana Boga jak chce się rozwijać, to są takie najpiękniejsze momenty, prawda?! Pozwalać się cieszyć, że człowiek jest potrzebny jako kapłan. Myślę o sobie, że w dzisiejszym świecie jest to bardzo ważne by akcentować wartość przestrzeni religijnych, kapłana człowieka nie odstawia na bok, przywrócić temu odpowiednie miejsce. Chyba o to chodzi. Im więcej Pana Boga w naszym życiu, tym jesteśmy szczęśliwsi, a wtedy kiedy proboszcz jest radością.

M.K. - Mam nadzieję, że spotkamy się za kilka miesięcy, kiedy ksiądz pozna trochę lepiej Prabuty i będziemy mogli porozmawiać na kilka innych ważnych tematów. A tym czasem życzymy wielu łask bożych w sprawowaniu tej nowej funkcji i wielu satysfakcji z faktu pobytu w naszym mieście od teraz także księdza miasteczko. Szczęść Boże.

M.P. - Dziękuję, mam nadzieję, że wejdzie w to coś dzieje w Prabutach i mam takie pragnienie i potrzebuję, by być uczestnikiem tego wszystkiego, co jest potrzebne i ważne. Szczęść Boże.

Budowa kanalizacji etap II

Bardzo ważną dla miasta realizowaną inwestycją, jest drugi etap budowy kanalizacji sanitarnej w Prabutach w ulicach Mickiewicza, Mazurskiej, Okrężnej, Zamkowej oraz nieskanalizowanych części ulicy Rypskiej wraz z przebudową kanalizacji deszczowej (ulice Mazurska, Jagotty, Zamkowa) w Prabutach. Wartość inwestycji wynosi 1 738 027,00 zł



Inwestycja jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego.

Dofinansowanie z RPO wynosi 1 055 446,06 zł i stanowi 70% kosztów kwalifikowalnych inwestycji. Wkład własny gminy wynosi 682 581 zł, zostanie pokryty ze środków budżetu gminy oraz ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony środowiska. Wykonawcą jest Zakład Wielobranowy Usługowo – Produkcyjny „FISZER” z siedzibą w Brodnicy.

Planowany termin zakończenia inwestycji przewiduje się w połowie października 2013 r.

KF

Otwarcie Orlika

Choć Orlik w Prabutach oddano do użytku już kilka miesięcy temu, to dopiero w piątek 19 lipca miało miejsce jego uroczyste otwarcie.

W skład kompleksu wielofunkcyjnego wchodzi oświetlone boisko do gry w piłkę nożną ze sztuczną nawierzchnią, boisko wielofunkcyjne oraz zaplecze sanitarno – szatniowe.

Od wczesnych godzin na boisku przeprowadzono szereg zabaw i gier dla najmłodszych, odbyły się również turnieje piłki nożnej, koszykówki oraz piłki siatkowej.

Nowego Orlika przetestowali pracownicy Urzędu Marszałkowskiego z prabuckimi samorządowcami rozgrywając mecz towarzyski.

KF



Budowa i remont hangaru na plaży

W połowie sierpnia, na plaży miejskiej w Julianowie nad Jeziorem Dzierzgo, ukończono inwestycję dotyczącą remontu i rozbudowy infrastruktury turystycznej. Prace obejmowały remont hangaru wraz z dobudowaniem wiaty stalowej, utwardzeniem terenu oraz budową małej architektury. W ramach inwestycji zakupiony zostanie także nowy sprzęt wodny.



Roboty budowlane wykonała firma „KRAJOBRAZ i OGRÓD” z Kwidzyna za kwotę około 290 000 zł brutto, z czego 80% stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej, w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, działanie „Odnowa i rozwój wsi”.

KF

Wizyta burmistrzów w Urzędzie Marszałkowskim i ZDW

Ponownie wracamy do sprawy budowy chodnika i czegoc ulice Jagiełły z Wojska Polskiego oraz remontami dróg wojewódzkich na terenie województwa pomorskiego. 10 września w Urzędzie Marszałkowskim woj. pomorskiego oraz w siedzibie Zarządu Dróg Wojewódzkich burmistrzowie Prabut spotkali się z wicemarszałkiem Ryszardem Wiłskim oraz dyrektorem ZDW Grzegorzem Stachowiakiem.

Burmistrzowie przedstawili projekt budowy chodnika w pasie drogi wojewódzkiej 521, od wiaduktu do ul. Wojska Polskiego. W najbliższym czasie Zarząd Województwa rekomenduje radnym sejmiku uchwałę, o powierzeniu zadania gminie Prabuty.

Jednocześnie marszałek poinformował o przyszłorocznych planach inwestycyjnych województwa. W ramach projektu „Drogi dla Powiatu”, w który włączył się Minister Sprawiedliwości RP Jerzy Koźdro i Senator RP Leszek Czarnobaj planowana jest modernizacja drogi 522 na odcinku Kamienna – Prabuty oraz Trumiejki – Trumieje.

KF



Modernizacja ul. Kuracyjnej coraz bliżej

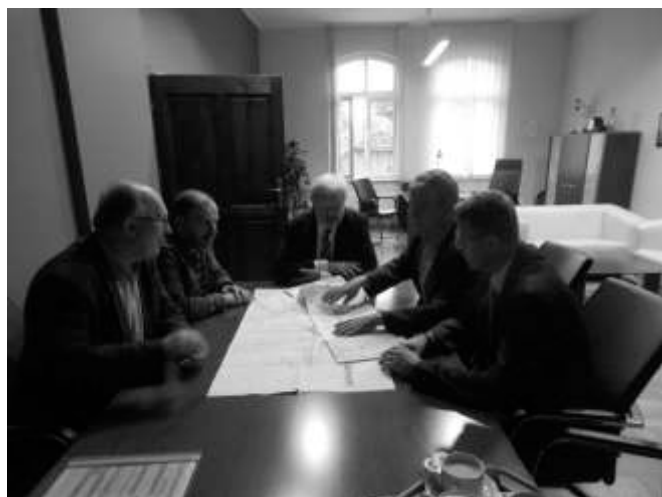
13 września w Starostwie Powiatowym w Kwidzynie, miało miejsce spotkanie Starosty Jerzego Godzika z przedstawicielami samorządu lokalnego Prabut. Spotkanie dotyczyło projektu modernizacji ulicy Kuracyjnej.

Samorząd Prabut zamierza do 30 września złożyć wnioski o dofinansowanie tego, zadania w ramach tzw. „schetyńówek” tj. Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, partnerem tego projektu będzie powiat kwidziński, Szpital Specjalistyczny w Prabutach, Centrum Psychiatrii oraz Zakład Opiekuńczo-Leczniczy.

Ustalono również, że w najbliższym czasie zostanie zorganizowane spotkanie z PKP PLK w sprawie remontu drogi do Gdakowa.

KF



Realizacja strategii „Zdrowie dla Pomorza”

10 września odbyło się spotkanie Burmistrza z wicemarszałek woj. pomorskiego Hann Zych – Ciso. Spotkanie dotyczyło aktualnej sytuacji leczenia zamkniętego w woj. pomorskim, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji Szpitala Specjalistycznego w Prabutach oraz realizacji strategii „Zdrowie dla Pomorza”.

Pani marszałek przyjęła zaproszenie burmistrza na sesję Rady Miejskiej w Prabutach.

KF



Pomalował sklep

Zaledwie kilka dni zajęło funkcjonariuszom Komisariatu Policji w Prabutach ustalenie sprawcy zniszczenia elewacji jednego ze sklepów w Prabutach oraz Liczu.

Zdarzenie miało miejsce w nocy 11 sierpnia, gdzie nieznanymi sprawcami w Prabutach na ul. Jagiełły sprayem pomalowali elewacje jednego ze sklepów. Szybka reakcja i skuteczne działania funkcjonariuszy KP Prabuty w tym przegląd całego monitoringu miasta, pozwoliły na ustalenie marki pojazdu, którym poruszał się sprawca i w konsekwencji zatrzymanie 19-letniego mieszkańca Kwidzyna, który jak się okazało w drodze powrotnej do domu, podobne napisy naniósł na sklepie w miejscowości Licze.

Teraz sprawcę młodego grafficiarza zajmie się Sąd.

Justyna Alicka KP Prabuty

Nocny turniej siatkówki pla owej

Tradycyjnie w okresie wakacyjnym, na boisku do siatkówki pla owej przy ul. Legionów, rozgrywany jest nocny turniej siatkówki. Tegoroczna odsłona turnieju, rozgrywana była w piątkowy wieczór 16 sierpnia. W turnieju uczestniczyło 11 par siatkarskich z Prabut i Zalewa. Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród publiczności, która zgromadziła się na placu przy ul. Legionów i dopingowała wszystkich zawodników. Zwycięzcy turnieju została para z Zalewa. Drugie miejsce zajęli prabucianie Patrycja Wierzchowska i Marcin Nowak. Najniższy stopień podium, również należało do prabuckich siatkarzy Rafała Węgreczkiego i Krzysztofa Giedrysa.

KF

Wakacyjne imprezy na plaży miejskiej

Przez całe wakacje na plaży miejskiej Prabuckie Centrum Kultury i Sportu miało do zaoferowania szereg imprez plenerowych. Rozpoczął się wszystko od Festiwalu Kultury Sportu i Piżamki, o którym wiemy więcej na str. 7. Odbyły się 4 dyskoteki, biesiada szantowa oraz Prabuckie Lato z Biesiadami, które zakończyło cykl imprez plenerowych na plaży miejskiej nad jeziorem Dzierzgo w Julianowie. Prabuckie Lato z Biesiadami zostało zorganizowane wspólnie z sołectwem Julianowo. Dzięki sołectwu podczas imprezy nie zabrakło fantastycznego swojskiego jedła, grilla czy domowych wypieków. Impreza zgromadziła wielu mieszkańców Prabut. Na scenie wystąpili: „Dwie Gitary”, Teatr Hals z Gdyni oraz Zespół Image, który bawił uczestników biesiady do późnych godzin nocnych.

KF

„Wawrzynek - cie ka cudów” VII edycja

Dnia 8 czerwca w Zespole Szkół w Rodowie odbyła się VII edycja Międzyszkolnych Potyczek Dzieci i Młodzieży „Wawrzynek – cie ka cudów”. W turnieju wzięły udział trzyosobowe drużyny ze szkół Miasta i Gminy Prabuty, Szkoły Podstawowej i Gimnazjum z Mikołajek Pomorskich, Szkoły Podstawowej z Jawta, dwie drużyny VIP – ów: pracownicy PCKiS oraz zaproszeni goście. Przy pomocy mapki i oznakowania drużyny musiały przebyć trasę tutejszej ciekawki przyrodniczej licząc 5 km.

Podczas wdrówki uczestnicy zdawali egzamin z wiedzy z dziedzin: matematyka, przyroda, j. polski, historia i geografia i fizyka, j. języki obce. Dodatkowo sprawdzili się w strzelaniu z karabinku oraz grach zręcznościowych.

Po przebyciu całej trasy grupy wracały zmęczone lecz w dobrych humorach na teren Zespołu Szkół. Na zakończenie imprezy odbyło się ognisko. Każdy mógł skosztować chleba ze smalcem.

Zwycięzców wśród szkół podstawowych została drużyna ze Szkoły Podstawowej w Prabutach, II miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Rodowa, III – Szkoła Podstawowa z Mikołajek Pomorskich. I miejsce wśród gimnazjów zajęło Gimnazjum z Mikołajek Pomorskich, II - Gimnazjum z Trumiejek, III miejsce Gimnazjum Prabuty. Obie drużyny VIP – ówskie zajęły I miejsce ex aequo. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe koszulki.

Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom: Urzędowi Miasta i Gminy Prabuty oraz Fundacji Filantropijnej Projekt z Kwidzyna. Serdecznie dziękujemy organizacji LOK oraz dzielnicowemu Justynie Alickiej, których działania uatrakcyjniły turniej.

Bożena Niewulis

Dni patrona Zespołu Szkół w Trumiejkach

14 czerwca Zespół Szkół w Trumiejkach obchodził piąty rocznicę nadania placówce imienia.

Obchody Dnia Patrona rozpoczęła uroczysta msza w świątyni. Następnie cała społeczność uczniowska wraz z nauczycielami oraz dyrektorem Kazimierzem Kowalczykiem przeszła do wietlicy wiejskiej. Tam odbył się drugi rocznicowy koncert.

Po powrocie do szkoły uczniowie rywalizowali ze sobą w konkursie plastycznym. Ich zadaniem było namalowanie jednej ze scenek przedstawianych chwil wcześniej. Następnie ogłoszono wyniki konkursu i rozdano nagrody.

Dzień dał kolejną okazję do przypomnienia życia i twórczości Adama Mickiewicza.



Wakacyjny pobyt dzieci z Ukrainy w Rodowie

Od 22 lipca do 1 sierpnia w ramach współpracy partnerskiej z gminą Tomaszgród na Ukrainie, dzieci i młodzież z Ukrainy na zaproszenie Miasta i Gminy Prabuty przebywały na letnim wypoczynku w Rodowie. Dziesięciu uczestników wraz z opiekunami z Tomaszgrodu i okolicznych miejscowości po raz pierwszy odwiedziło Gminę Prabuty.

Program pobytu był urozmaicony i ciekawy. Obejmował poznawanie zabytków kulturowych i duchowych oraz ciekawych miejsc w naszej gminie. W trakcie wizyty dzieci zwiedziły prabuckie zabytki, zapoznały się z pracami urzędu oraz spotkały z Burmistrzem Miasta i Gminy. Dzieci miały możliwość skorzystania z hali sportowej w Prabutach, pływały na kajakach i rowerach wodnych po jeziorze Dzierzgo oraz skorzystały z nowo wybudowanego boiska sportowego Orlik. Największymi atrakcjami były wycieczki do Gdańska, Malborka oraz Iławy.

KF

Bez pracy nie ma kołaczy - wyró nienie Kacpra Ł siaka

Mógł się o prawdziwość tego powiedzenia przekonać najlepszy absolwent Szkoły Podstawowej nr 2 w Prabutach – Kacper Ł siak na uroczystości po egminacji klas szóstych.



Tegoroczny As poza uzyskaniem tytułu „Najlepszego Absolwenta Szkoły Podstawowej nr 2 im. Obrońców Westerplatte w Prabutach” i nagrody księżkowej otrzymał również roczny pakiet internetowy od Firmy pana Piotra Wojtysiaka „EXPRESSNET”.

Ten wspaniały prezent został подарowany Kacprowi przez Sebastiana Kruszyńskiego, który oddał swoją nagrodę wygraną w quizie o Prabutach podczas tegorocznych Dni Prabuty.

Natomiast Nagrodę Kacprowi wręczyli władze Firmy „EXPRESSNET” Piotr Wojtysiak oraz dyrektor Prabuckiego Centrum Kultury i Sportu Marcin Kruszyński.

Małgorzata Dudajek

Dawnej Gazety Prabuckiej czar...



W czwartym już odcinku „Dawnej Gazety Prabuckiej czar...” przypomnieliśmy, co ukazało się na łamach Gazety Prabuckiej odpowiednio w sierpniowym wydaniu z 1993 roku oraz lipcowo – sierpniowym wydaniu GP z 2003 roku.

Sierpniowe wydanie GP z 1993 r. liczyło 10 stron i zaowocowało wieloma ciekawymi artykułami m.in. jednym z ciekawszych artykułów zatytułowany „Dom – wyspa – na betonie kwiaty nie rosną” mówił nam o nieistniejącej już secesyjnej kamienicy przy ul. Jagiełły, która uległa zawaleniu. Obecnie w jej miejscu stoi blok Spółdzielni Mieszkaniowej, a budowa tego bloku przysparzała nie lada kłopotów mieszkańcom kamienicy u zbiegu ulic Jagiełły i Obroćów Westerplatte. Stałym elementem GP była pozycja „Dawnych Prabus czar”, która opowiadała czytelnikom Gazety Prabuckiej o dawnych dziejach Prabus i okolic. Artykuł „Dawnych Prabus czar”, który ukazał się w sierpniowym wydaniu GP w 1993 roku był ostatnim z tego cyklu i opowiadał o historii mieszkanki Obrzyńowa pani Volkmann. Była to niezwykle ciekawa osoba, która na początku XX wieku prowadziła wraz z mężem ogromne jak na tamte czasy gospodarstwo, a w wolnych chwilach, na zmianę z mężem, podróżowali po świecie. Wśród tych podróży były rejsy równikowe oraz okołobiegunowe, jak i lot sterowcem Graff – Zeppelin na trasie Berlin – Królewiec. Drugą część tego artykułu opowiadała o historii dzisiejszej „wioski cudu” – Rodowie. Były również artykuły z reportażami o wydarzeniach oraz to co działo się na prabuskich arenach sportowych.

Jedną z największych uwag przykuł artykuł „Płomień Protonu w PUBIE”. Artykuł ten opowiadał o nieistniejącym już PUB – MUSIC w Prabusach, o którego powstaniu pisałem w pierwszym odcinku „Dawnej Gazety Prabuckiej Czar”. Artykuł autorstwa Krzysztofa Dudalskiego opowiada o koncercie francuskiego kwartetu „Proton Burst”, a fragment pozwolę sobie przytoczyć. „(...) Prawie dwugodzinny „metalowy” show otworzyły potężne akordy „Far From The Eyes”. Potężny i charyzmatyczny wokalista grupy, szalejąc na małej scenie pubu był niewątpliwie najmocniejszym punktem zespołu. Z półmetrowych palet „fuzów” i przetworników pod nogami, za pomocą których wydobywał efekty wokalne (niczym z prabuskich lochów), jak indiański szaman, wprowadził w trans całą grupę fanów(...)”. Nie obyło się również bez krótkiego pokoncertowego wywiadu

z wokalistą zespołu, a jego najciekawszy fragment brzmiał tak: „(...) Krzysztof Dudalski – Jak podoba wam się atmosfera w PUBIE? Remi – (miech...) Atmosfera jest tu naprawdę wspaniała! Widać, że wszyscy tutaj się znają, jak wielka rodzina. Podoba mi się to! Nie było tego na koncertach w Szczecinie i Tczewie. Był to jak dotychczas nasz najprzyjemniejszy występ w Polsce(...)”.

I cóż powiecie po takich słowach... Szkoda, że PUB Music przeniósł się do Kwidzyna.

W lipcowo – sierpniowym wydaniu Gazety Prabuckiej z 2003 roku również ukazało się kilka ciekawych artykułów m.in. o budowie drogi z Orkusza do Laskowic, Plenerze rzeźbiarsko – malarskim w Rodowie, rozrywkowym lecie, planach zagospodarowania centrum miasta, czy inwestycjach poczynionych w gminie.

Jednak kolejny artykuł, na który zwróciłem szczególną uwagę, nosił tytuł „Polski rock umiera?” Napisał go Sebastian Badur a jego fragmenty brzmiały tak:

„(...) W latach 80 – tych polskie zespoły rockowe wiodły prym na scenie muzycznej. Powstały kultowe zespoły, które grały na spektakularnych koncertach w Jarocinie czy Jarocinie. Rockowa eksplozja podkręcała całą sytuację polityczną w kraju (...). Młodzi rockowcy z kraju komunistycznego wzorowali się na młodych z innych państw. „Dzieci kwiaty”, to młodzi spełnionej wolności, na której opiera się ideologia „peace and love” z charakterystycznym znakiem wycigniętych palców w kształcie litery V (...). Style muzyczne się zmieniają, powstaje ich coraz więcej, muzyka miesza się jak w kotłowni. Zmienia się i miesza tak i rock. Powstają nowe wersje o szybszym brzmieniu. Muzyka jest głośniejsza, powstają znakomite teledyski. Zalewa nas ogromna ilość nowej muzyki tak i kiczowatej, pseudo – artyści typu Britney Spears. Jednak na tym zwirowanym wiecie są ludzie, którzy żyją rockiem (...)”.

Nie bez przyczyny zostały przytoczone dwa fragmenty artykułów dotyczących koncertów metalowych i muzyki rockowej. Już 22 i 23 listopada w miejskiej hali sportowej odbędzie się kolejna edycja Pra-Prog-Rock Festiwal, na którym pojawią się zespoły z Polski jak również zza granicy. Już teraz serdecznie zapraszamy na to muzyczne wydarzenie.

KF



Archiwum „GP 1993r.”

Krzy ówka szyfr

Litery napisane od 1 do 18 utworz rozwi zanie -
Tytuł piosenki Hanny Ordonówny

4		9	18	6
17	8	10		1
13		14		11
12		15	2	7
5	3	16		

Rozwi zanie

	1	2	3	4	5	6	7										
8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18							

Poziomo:

- 9) Aleksander, 1903 - 72, pisarz rosyjski, autor powie ci „Szosa Wołokołamska”
17) Gatunek Wierzby
15) Mała Aleksandra
5) Wiktor ur. 1925, znany z programu telewizyjnego „Piórkiem i W glem”

Pionowo:

- 4) Jeden ze stanów skupienia materii
9) Areostat wypełniony gazem i podwieszonym koszem dla załogi
6) Najdłuższa rzeka na zakaukaziu, uchodzi do Morza Kaspijskiego

Leon Abramowicz

Czas jesieni

W mokrym deszczu sk pana,
W szumie gał zek spl tanych,
Wiatrem li ci rozwianych,
Muzyk jesieni otulonych,
Stoi stara wierzba rosochata,
Opowiada ptakom swoje ale,
Krople rosy l ni jak opale.
Powoli cichnie piew lata.
Ju sło ce i skwar nie taki,
O swej podró y plotkuj ptaki.
Szybko nadchodzi czas jesieni,
Zima znów zapuka do sieni.
Ju spadły z drzew ostatnie li cie,
Zwi dły w ogrodach kwiatów ki cie.
Nastał kolejny jesieni czas,
I melancholia znów ogarnia nas.

Leon Abramowicz

Pracoholik

Pewnego razu o porannej porze
Mój m z łó ka wsta nie mo e
Co dolega, boli kr ci
I ma jakie zaniki pami ci.
A kiedy nieborak ju wstanie
Do łó ka mu podam niadanie
Kiedy siedzi w klozecie
Wyczyta wszystko w gazecie.
Poleciała do apteki
Wykupi m owi leki
I bystry wzrok swój wyt a
Chwal c si , e ma lenia za m a.
Nigdy on nie pró nuje
Ci gle co kombinuje
Ci gle kac go mocno dr czy
Po schodach id c trzyma si por czy.
Nawet dzwonek zreperuje
Kiedy si ju mocno popsuje
Pooddycha trochę wie ym powietrzem
I zup przepieprzy pieprzem.
Do s siadki cz sto lata
I udaje wariata
My li, e ja tego nie widz
Mocno si za niego wstydz .
Wszystkim mówi, e ja j dza
e biegam do ksi dza
e latam po sklepie
I głupstwa o nim klepi .
Kiedy siedzi na ławeczce
Poukładam mu te w teczce
Nawet w z bach mu podłubi
Tak swego m a mocno lubi .
eby był ze mn w zgodzie
Nogi mu umyj w ciepłej wodzie
eby si biedaczysko nie trudził
I r k sobie nie pobrudził.
Rower zepsuty naprawi
Troch lalkami si pobawi
Tak jak Pitagoras zgodnie twierdzi
e matematyka w szkole mierdzi.
Kiedy dalej tak ubolewa
Zup widelcem nalewa
O mnie jest bardzo zazdrosny
A widok jego jest bardzo ałosny.
Mam dla niego szacunek i uznanie
Kiedy m mój zdrowy wstanie
Wszystkim ra niej by si yło
eby leniów na wiecie nie było.

Władysław Kisieliczyn

*Je li piesz wiersze do szuflady, a chciałby /
chciałaby podzieli si swoim talentem na łamach
Gazety Prabuckiej, zach camy do odwiedzenia
redakcji Gazety Prabuckiej, która mie ci si w
Prabuckim Centrum Kultury i Sportu przy
ul..Ł kowej 22 w Prabutach.*

Rodowo lekkoatletyk stoi

Od wielu lat słyszymy o Rodowie w kontekście „wioski cudu”. Otóż mamy w Rodowie inny cud w postaci zdolnej młodzieży, która rozśławia ową miejscowość na terenie powiatu, województwa a nawet kraju.

Tegoroczny nagrod Burmistrza Miasta i Gminy Prabuty dla najlepszego sportowca i trenera, za rok 2012 otrzymali Stasiu Dąbrowski i jego opiekun Marcin Kłosiński.

Zespół Szkół w Rodowie osiągnięciami lekkoatletycznymi zasłynął dzięki prac w nim podjętym przez Jerzego Dąbrowskiego, a następnie pałeczki przejął ówczesny Dyrektor a obecny sekretarz Urzędu Miasta i Gminy Prabuty Jerzy Krasiński. Od kilku lat prac trenerską kontynuuje Marcin Kłosiński, który osiąga z uczniami tej szkoły liczne sukcesy. Lekkoatletyka a zwłaszcza blok biegów wytrzymałościowych to bardzo wymagająca i wyczerpująca dyscyplina kształtująca przy tym twardy charakter młodego człowieka.

Stojąc w kącie soboty na treningu w parku można jednak spotkać coraz więcej biegających osób – zauważa z radością Marcin Kłosiński i wspomina czasy kiedy sam uprawiał biegi i rednie odnosząc wiele sukcesów.

W ostatnim czasie najlepszymi sportowcami z Rodowa są:

Marcin Kanigowski – w 2010 roku wygrał mistrzostwa okręgu młodzików w biegu na 600 m, w tym samym roku na Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików zajął drugie miejsce z czasem 1.25.43 min., co było wówczas trzecim rezultatem w Polsce. Jechał do Torunia na Mały Memoriał Kusocińskiego (Mistrzostwa Polski), jako jeden z faworytów. Niestety tremą, złą taktyką, a może po prostu brak obiegania na tak dużych imprezach spowodowała, iż Marcin osiągnął rezultat słabszy o ponad trzy sekundy od życiówki i marzenia o medalu przysły.

Stasiu Dąbrowski – to wielki talent, który trzeba szlifować, a ma „papiery na bieganie” wiadczy jego osiągnięcia, zdobywane medale i puchary:

Mistrz Województwa Pomorskiego w biegach przełajowych w ubiegłym roku. Zdobył brązowy medal w Szkolnych Mistrzostwach Województwa Pomorskiego w biegach przełajowych. Został Mistrzem Powiatu w biegach przełajowych Szkół Podstawowych, zwycięzca Lekkoatletycznych Czwartków w biegu na 1000 m oraz Zimowego Grand Prix Sztumu w biegach przełajowych. W tym roku Stasiu jest pierwszy rok młodzikiem, ale odnosi już znaczne sukcesy, a są to:

7 miejsce w Mistrzostwach Polski Młodzików w biegach przełajowych, które odbyły się na terenach rekreacyjnych Miłosna w Kwidzynie, gdzie notabene Zbigniew Jost z Kwidzyna zdobył złoty medal w kategorii juniora młodszego. Ponadto Stasiu został vice-mistrzem powiatu na 1000 m. Przed nim starty w Międzywojewódzkich Mistrzostwach w biegu na 1000 metrów i jak forma pozwoli w Mistrzostwach Polski.

Sylwia Grzybowska – to wschodząca mała gwiazda zdobywająca medale i puchary.

Zdobyła dwa brązowe medale na Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży i Szkolnej w Człuchowie i na Międzywojewódzkich Mistrzostwach w biegach przełajowych. Ponadto zwyciężyła w Zimowym Grand Prix Sztumu w biegach przełajowych i Ogólnopolskim Biegu Ulicznym w Chełmnie. Wygrała Mistrzostwa Powiatu w biegach przełajowych. Zajął drugie miejsce w biegu 3-go Maja w Sztumie i X Unijnym Ogólnopolskim Biegu Ulicznym w Kwidzynie.

Kinga Felczak jest bardzo dobrze zapowiadającą się młodziejką. Wygrała skok w dal w Mistrzostwach Powiatu oraz zajął trzecie miejsce w Mistrzostwach Powiatu w biegach przełajowych oraz w indywidualnej LA na 300 m.

Zachęcamy do podjęcia treningów przez młodzież. Trenera Marcina Kłosińskiego można spotkać w każdą sobotę o godzinie 10 w parku miejskim lub na stadionie w sanatorium.

KF



Maraton Wdkański

W wakacyjny weekend 12 – 14 lipca nad Jeziorem Sowica w Prabutach odbył się VIII Maraton Spławikowo Gruntowy organizowany przez Koło Polskiego Związku Wdkańskiego w Prabutach. Wzięły w nim udział 22 drużyny z całej Polski, m.in. z Kwidzyna, Lubawy, Torunia, Łodzi, Elbląga, Olsztyna oraz gospodarze z Prabut.

Każda drużyna składała się z 3 osób. Maraton rozpoczął się o godz. 19:00 w piątek 12 lipca i trwał do godziny 13:00 w niedzielę 14 lipca. W sumie podczas zawodów złowiono ok 650 kg ryb! Maraton Spławikowo Gruntowy cieszy się bardzo dużą popularnością i z pewnością, gdyby nie ograniczona ilość pomostów w wdkańskich nad Jeziorem Sowica, to liczba drużyn, które zgłosiły się do zawodów, mogłaby być dwukrotnie większa. W tegorocznej edycji Maratonu najlepszymi ekipami okazali się przyjezdni wdkarze. Pierwsze miejsce zajął drużyna „Szczupak” z Lubawy, drugie „Pirania” z Kwidzyna natomiast najniższe miejsce na podium, zajęli prabucanie z drużyny „Diamon” – Stanisław Zdrzałik, Grzegorz Gintowt i Daniel Drozdowski. Druga drużyna z Prabut, „Karpik” w składzie Kacperek Próchnicki – najmłodszy zawodnik maratonu, Roman Błachewicz i Jacek Majewski, zajął wysokie piąte miejsce w turnieju.

Na szczególne słowa uznania zasługuje organizator zawodów, Prezes Koła PZW w Prabutach Zbigniew Dalecki.

KF

15

Piorunuj cy start ligi i katastrofa...

Tak w skrócie można na opisać to co dzieje się na piłkarskich boiskach w wykonaniu Pogoni Prabuty. Piłkarze Pogoni rozpoczęli kolejny już sezon w II grupie V ligi pomorskiej. Jeszcze przed rozpoczęciem sezonu w klubie było wiele zawirowań. Kłopoty kadrowe i nie tylko. Z pracy trenera zespołu seniorów zrezygnował Andrzej Tołstik, który został trenerem drużyny juniorskiej w Jezioraku Iława. Nowy trener, Krzysztof Furmas, pełen wiary w dobry wynik prabuckiej drużyny rozpoczął pracę w połowie lipca. Do początku sezonu 2013/2014 Pogo rozegrała 5 gier kontrolnych, w których nowy trener sprawdził formę i umiejętności naszych zawodników.

Pierwszy mecz w sezonie, 10 sierpnia, Pogo rozegrała na wyjeździe z beniaminkiem ligi Szar Kornowscy Krojanty. Lecz nie gospodarze z Krojant, a Pogo przeprowadziła szar w tym spotkaniu. Skutecznie, do tego dobra, wręcz bezbłędna gra w obronie zaowocowała znakomitą wynikiem dla Pogoni, w trudnej jak zawsze pierwszej kolejce spotkania. Pogo wygrała zdecydowanie 5:0 i wydawałoby się, że tak udany początek sezonu będzie zwiastował coś więcej niż rekord tabeli. Jednak tak się nie stało. Już druga kolejka odsłoniła wszelkie mankamenty naszej drużyny. W wtorek, 15 sierpnia, Pogo zmierzyła się przed własną publicznością z faworytem ligi KP Starogard Gdański. Pierwsza połowa w wykonaniu naszych zawodników wyglądała znakomicie. Dobra obrona, skuteczność w ataku i wynik do przerwy sensacyjny, 2:1 dla Pogoni. Jednak po przerwie drużyna dowodzona przez Krzysztofa Furmasa została zablokowana i Pogo była dla drużyny nie do poznania w negatywnym znaczeniu tego słowa. Końcowy wynik 3:7 mówi sam za siebie – katastrofa. Dwa dni po sromotnej porażce piłkarze Pogoni chcieli się oddechu. Rozegrali na trudnym terenie w Lipuszu mecz z miejscową Wdą. Mecz był wyrównany, pełen walki, jednak Lipusz wyszedł z tej potyczki zwycięsko 2:1. W tegorocznym Pucharze Polski Pogo również nie zawajuje. Trzy dni po porażce z Lipuszem, Pogo pojechała do Kwidzyna na mecz pierwszej rundy Pucharu Polski z drugą drużyną Rodła Kwidzyn. I tylko z dziennikarskiego obowiązku podajemy wynik tego spotkania - 8:0 dla Rodła. Blama! Tak można na jednym słowie nazwać wynik tego spotkania i nie usprawiedliwia fakt, że w wyjściowym składzie Pogoni pojawiło się 10 juniorów.

Czwarta kolejka V ligi to jednocześnie nie pierwszy mecz derbowy w tym sezonie. Pogoni ci rozegrali mecz, choć bardziej pasowałoby stwierdzenie „wystąpili przed własną publicznością”, z outsiderem ligi Wisłą Korzeniewo. Do czwartej kolejki Wisła zajmowała ostatnią pozycję w lidze z zerowym dorobkiem punktowym i zaledwie 2 strzelonymi bramkami. Niestety piłkarze Pogoni wystąpili na boisku, a ich gra wyglądała bardzo słabo. Wisła wykorzystała niemoc naszych zawodników i 0:3 stało się faktem.

W meczu w tej kolejce piłkarze Pogoni zmierzyli się

w wyjazdowym meczu z beniaminkiem ligi Borowiakiem Czersk. Niemoc i zła passa trenera Furmasa nadal trwa i pogoni ci po nieciekawym meczu ulegli piłkarzom z Czerska 0:3. Również szósta kolejka należała do tych złych w wykonaniu piłkarzy Pogoni. Po fatalnej grze naszego zespołu Pogo przed własną publicznością uległa przeciwnej drużynie z Nowego Stawu 3:7.

Po sześciu kolejkach, znakomitej pierwszej i katastrofalnych kolejnych pięciu, Pogo zajmuje 14 miejsce w tabeli z dorobkiem 3 punktów i bilansem bramek 12-22. Mamy nadzieję, że piłkarze Pogoni w końcu przebudzą się z letargu i rozpoczną marsz ku szczytowi tabeli. Poniżej prezentujemy plan spotkania Pogoni Prabuty w rundzie jesiennej II grupy V ligi pomorskiej.

KF

29.09 – Centrum Pelplin – Pogo Prabuty
 05.10 – Pogo Prabuty – Chojniczanka II Chojnice
 12.10 – Radunia Stara – Pogo Prabuty
 19.10 – Pogo Prabuty – Relax Ryjewo
 26.10 – Błkitni Stare Pole – Pogo Prabuty
 02.11 – Pogo Prabuty – Sokół Zblewo
 10.11 – Orzeł Subkowy – Pogo Prabuty

Sukcesy najmłodszych piłkarzy

Od 29 lipca do 3 sierpnia dwie młode drużyny piłkarskie SKP Wojtas pod opieką Michała Tatory, Andrzeja Tołstika oraz Izabeli Budki uczestniczyły z sukcesami na VII Międzynarodowym Młodzieżowym Turnieju Piłki Nożnej Sadida Cup, który rozgrywany był w Szczytnie. Drużyny Wojtasa z rocznika 2001/2002 oraz 2003/2004 wraz z 24 pozostałymi drużynami dzielnie walczyły na mazurskich boiskach o laur najlepszej w turnieju. Obie drużyny grały mecze z trudnymi i uznanymi na arenie ogólnopolskiej drużynami m.in. z Gwardią Warszawa, GKS Bełchatów czy reprezentacją Ciechanowsko – Ostrołęckiego OZPN. Starsza drużyna do lat 13 „Wojtasa” Prabuty ostatecznie w turnieju zajęła szóste miejsce gdzie w meczu o piąte miejsce w turnieju uległa łotewskiej drużynie FS SFS RIGA 1:5. Bartek Adamkiewicz napastnik naszej starszej drużyny został królem strzelców w tej kategorii wiekowej z dorobkiem 11 strzelonych bramek. Młodsza drużyna „Wojtasa” ukończyła cały turniej na bardzo wysokim 3 miejscu, co można z pewnością określić za wielki sukces. W meczu o 3 miejsce prabucki piłkarze zmierzyli się z renomowanym zespołem GKS Bełchatów. Po zaciętej walce i emocjonujących rzutach karnych zostawili w pokonanym boju bełchatowian. Najwięcej bramek, bo aż 25 w młodszej drużynie Wojtasa strzelił Igor Samson. Wszystkim piłkarzom zarówno ze starszej jak młodszej drużyny „Wojtasa” należą się wielkie pochwały i gratulacje za sukcesy w turnieju. Redakcja GP życzy dalszych sukcesów na arenach piłkarskich wszystkim młodym adeptom piłki nożnej „Wojtasa” Prabuty.

KF